

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologia: za wiersz 15 kop.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Table with 2 columns: Day and Name. Rows: Dzisiaj: Benedykta Opata, Wtorek: Boguchwała B., Środa: Katarzyny Kr., Czwartek: Aleksandra M.

Table with 2 columns: Time and Angle/Measurement. Rows: Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 5., Zachód 6-ej 11., Długość dnia godzin 12 5., Przybyło 4 27.

Table with 2 columns: Time and Measurement. Rows: Wschód księżycy o godzinie 12 minut 31 w., Zachód 4 37 r., Wysokość wody na Wiśle st. 10 c. 8 (st. 7 c. 0), Dzisiaj o godzinie 2-ej po poł. ciepła 0°.

Table with 2 columns: Day and Name. Rows: Piątek: Zwiastowanie N. M. P., Sobota: Ludgera B., Niedziela: Ruperta Biskupa, Poniedziałek: Sykst. III Pap.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dzisiaj Błogostawa; jutro Godysława.
Zgromadzenia: Roczne ogólne zebranie członków oddziału
tanich kuchni. (Lokal kuchni taniej № 2-gi, Krak.-Przedm.

wytrawnej konsekwencji, z którego w Friedrichsru-
he radzi uragać będą, zapominając, że konsekwencja
nie należała również do silnych stron polityki we-
wnętrznej ks. Bismarka.

„afektacji” „wysadność”! Gdzie zaś autor słyszał wy-
razy „afrontea, afrontnik”, przeciwko którym także
powstaje, tego doprawdy nie wiemy — nie spotkali-
śmy się z niemi nigdy w mowie, a tem mniej w pi-
śmie.

— W dniu jutrzejszym w kaplicy Matki Bożkiej Cze-
stochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o go-
dzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie ku Jej czci uroczy-
sta wotywa.

Rudini dowiódł, że jest rzeczą wprost niesumien-
ną obwiniać rząd dzisiejszy o rozprzężenie w gospo-
darstwie finansowem. Winni są ci, którzy wypo-
szczaniem bez końca rent pochłonęli 14 miliardów
kapitału i zniszczyli produkcję narodową.

Sądziły, że ta i tak dość długa litanja tak pię-
knych wyrażen, da niejaki wyobrażenie o „Oczysz-
czycielu”.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Polujący w Hubertusstocku cesarz Wilhelm zwle-
ka, może nie bez zamiaru, z rozwiązaniem tak zwa-
nego „przesilenia ministerjalnego”. Możliwe go nie
nazwać przesileniem, skoro nie wszyscy ministrowie
złożyli swoje teki królowi pruskiemu do rozporządze-
nia, a jednak użyć tego wyrazu wypada, odkąd zda-
je się być rzeczą pewną, że po decydującej radzie ko-
ronnej, która odbyła się pod przewodnictwem cesarza

Co do wydatków na armję, powiedział Rudini:
oszczędności mają swoją granicę, po za którą otwie-
ra się przepaść. Włochy prowadzą politykę pokoju
ze skłonności i z tradycji. Nikt wszakże wiedzieć
nie może, co przysły rok przyniesie.

Nie możemy sobie również wytłumaczyć, w jakim
celu zamieszczone zostały w „Oczyszczycielu”, obja-
śnienia imion własnych, jak: Adolf, Adelajda i t. p.

Nowe książki.

Przed kilku miesiącami wyszła w Poznaniu ksia-
żeczka (w formie małej 8-ki, obejmującej str. 351),
zatytułowana „Oczyszcziciel mowy polskiej”, przez E.
S. Kortowicza.

PACIERZ ZA MAMĄ.

Gdy się chwieję wśród życiowej drogi
Gdy mnie zwątpień opadną katusze,
Wtedy wzywam jeden obraz błogi,
Co łagodzi moją smutną duszę.

Przeto skłania smutną skroń w pokorze
Z głębi duszy swą modlitwę śle:
„Memu dziecku nie daj cierpieć, Boże!
Tyle głogów nie daj, ile mniel...”

I bolesna pochyla się głowa
Nad tą główką z włoskami jasnemi—
„Niech twa łaska w szczęściu nas zachowa,
Daj spoczynek tym, co śpią już w ziemi...
Blado lampa na stole się pali,
W pokoiku łagodny półmrok.
Szeptają pacieryk usteczka z koralami,
I „do Bozi” kieruje się wzrok...”

Okiem ducha na ten obraz patrzę,
Taki smutny i samotny taki:
Na mej drodze kwiaty coraz rzadsze,
Coraz puste chmurne życia szlaki.
Więc gdy pierś miłość nie odświeża,
Gdy mi ciemno wśród światowych pól,
Dziecięcego zazdrości pacierza
I tej ciszy, która koi ból...

Coraz cięsze słowa w przestrzeń płyną,
Senne oczki mrużają się, a mrużą—
„Śpij spokojnie, śpij moja dziecino,
Jutro mama da ci lalkę dużą...
Błogi uśmiech oplótł buzię białą,
Drobne ustka zawarły się już,
Matka duma... Nad kołyską matą,
Srebrnopióry czuwa anioł stróż...”

Niech się świecą te wieczorne chwile!
Te za matką mówione pacieryki!
Życie złudzeń odbiera nam tyle,
Lecz tych wspomnień sercu nie odbierzesz!
One, pełne tajemniczej siły,
Nęcąc duchy lat dziecięcych snem,
Od kolebki strzegą do mogiły
Naznaczonych tym matczynym chrztem.

Jakże biedni ci, którym nie dano
Matczyne mieć pamięć pacieryki,
Czemże leczą swoją pierś stroskaną,
Kiedy życie gromem w nią uderza?
Obce dla nich były swojskie gniazda
Tak, jak obcy cały wielki świat!
Ach, i żadna nie świeci im gwiazda
W tej dolinie tęsknoty i strachu...

Gdy się chwieję wśród życiowej drogi,
Gdy mnie zwątpień opadną katusze;
Wtedy wzywam jeden obraz błogi,
Co łagodzi moją smutną duszę,
Wzбира w sercu rzewnych oczuć fal,
W dał pierzchają zniechęceniu mgły
I znów uśmiech usta mi okala
Choć po twarzy spływają mi łzy...

Or—ot.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż rządowi złożony został projekt otwarcia dwóch towarzystw akcyjnych, mających na celu budowę kolei podjazdowych.

== Petersburg. wted. donoszą, iż do komitetu robót publicznych wniesiono projekt olbrzymiego mostu na rzece Narwi pod Zegrzem.

== Z Petersburga piszą w sprawie upadku firmy J. E. Günzburg, że zestawienie ostatecznego bilansu odwleka się z powodu braku danych cyfrowych domu paryzkiego; przed niedzielą ostateczne cyfry bilansu z trudnością zapewne będą mogły być wiadome. Tutejsza *banque* na serjo myśli nie dopuścić do upadku firmy. Stwierdzają tu zresztą z żalem, iż zarząd tej firmy nie zwrócił się w odpowiednim czasie o pomoc do właściwego źródła i dopuścił do zawieszenia wypłat, czego można było uniknąć. Zaraz po otrzymaniu bilansu domu paryzkiego odbędzie się konferencja dyrektorów głównych banków petersburskich, celem ustanowienia formy, w jaką ujęte ma być rozwikłanie interesów. Idzie tu głównie o liczną bardzo petersburską i prowincjonalną klientelę domu, która szybkiej pomocy potrzebuje. Silnie zaangażowane są różne banki kredytu ziemskiego, które posiadają znaczne sumy w domu Günzburgów, jako miejscu płatności kuponów od listów zastawnych. Bank ziemski niżni-samarski zainteresowany jest na rs. 700,000, bank rolniczy bessarabsko-taurycki na pół miliona rubli, a charkowski bank ziemski na rs. 62,000; nadto znaczny udział w tej sprawie bierze kijowski bank ziemski. Natomiast publiczność prywatna miała nader niewielkie sumy w gotówce w pomienionym domu. Depozyta

w papierach publicznych, które dosięgły wogóle cyfry 25,000,000, jak stwierdzono obecnie, zostały nienaruszone i w porządku wydane będą. Stosunkowo niewielki udział w tej sprawie petersburskich banków akcyjnych wywarł bardzo dodatnie wrażenie w świecie finansowym, który okazuje pewne skłonności do brania lekko całej tej sprawy.

== Ze względu na potrzebę odpowiedniej kontroli nad froterami, zajmującymi się do zaprawiania podług w mieszkalniach prywatnych, p. oberpółkierownik, jak donosi *Gaz. polic.*, uznał za odpowiednie ustanowić dla nich bilety inienne, które będą obowiązani przy wynajmowaniu każdorazowo okazywać. Wskutek tego komisarzy cyrkulowi otrzymali polecenie o nowym przepisie zawiadomień utrzymujących zakłady froterskie i oddzielne osoby, trudniące się froterką i uprzedzić ich, że do zaopatrzenia się w bilety, które będzie wydawało biuro kontroli służących, został wyznaczony termin do dnia 23-go kwietnia r. b.

== Jak już donosiliśmy, termin rozpoczęcia robót wodociagowych został stanowczo przyspieszony. Ponieważ jednakże doświadczenia, podejmowane w zeszłym tygodniu przy odkopywaniu pękniętych rur, wykazały, że ziemia przeszła na 34 cale jest zamknięta, termin ten będzie się musiał odwlec jeszcze na czas jakiś.

== Na odbytej wczoraj konkurencji skanalizowanie domu mieszkalnego na stacji filtrów utrzymała się firma pp. Kuksz i Luedtke, podejmując się tej roboty za sumę 1,938 rs. Roboty niebawem będą rozpoczęte.

== Nowy kierownik parków i ogrodów dworskich w Warszawie zajął się gruntownym wypłenieniem zdziczałych zarośli na pasmie gruntu, pozyskanego od miasta w alejach Belwederskich, a objętego obecnie kratami, oraz przeróbką wzorowego sadu owocowego, położonego w alejach nieopodal pałacu belwederskiego. Będzie tam prowadzona wzorowa hodowla krzewu winnego.

== Cyrk p. Cinisellego w zimowym gmachu na Ordynackim grać będzie do przewodniej niedzieli, tj. do d. 24-go kwietnia, pozem opuszcza Warszawę, udając się z powrotem do Cesarstwa. Na dzierżawę letniego budynku cyrkowego w Dolinie Szwajcarskiej niema dotychczas kandydatów i prawdopodobnie przez lato Warszawa zostanie bez cyrku.

== W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: prezes sądu okręgowego rz. r. st. Kowalewski z Lublina, wyjechali zaś: gubernator rz. r. st. Miller do Piotrkowa, prezesi izb skarbowych rz. r. st. Witkowski do Siedlee i Rzepiszewski do Kiele, oraz dyrektor instytutu agronomiczno-leśnego rz. r. st. Eismont do Nowej Aleksandrii.

== Z teatru.

* (St. C.). Teatr Mały, wystawiając wczoraj „Zabobon” Kamińskiego z muzyką Kurpińskiego, dał sposobność do owacyjnego przyjęcia p. Jana Gałasiewicza, który po raz pierwszy po długiej nieobecności ukazał się wczoraj na scenie.

I chociaż „Janek” w wczorajszej sztuce niestworzone dziwy wyśpiewuje, jak to „Dziwne w miesiącu obyczajne”, toć jednakże, pomimo tych śmieszności, o brak serdecznej sympatii mieszczuchów posiadać nie może.

Przemawiał też wczorajszy parobek z jednością tej szczerej intonacji, zdrowego humoru, który źródło swe ukrywa w niedającej się tak łatwo naśladować wieśniaczej prostocie.

Obok dziarskiego Janka, pani Święcka wczoraj po raz pierwszy śpiewała i grała rolę Basi.

Zawsze świeży sopran tej śpiewaczki, pomimo że postać jej daleka jest od okazałego, technicznego, zwykle bogactwem sił życiowych, typu swej poprzedniczki w tej roli, w wykonaniu dzieła Kurpińskiego jaśniał szczerocią, zapalem i znaczną nawet dozą rytmicznego ożywienia.

Modlitwa w akcie trzecim, ten promień religijnego uczucia, wyróżniającego naszą pieśń ludową, wykonany był prawdziwie artystycznie.

Całość szła ochoczo, żwawo, darząc widzów i słuchaczy chwilką weselości, nienoszącej ani śladu pieprzonej pikanterji operetkowej.

Bawiono się na „Zabobonie” doskonale.

* Artysci teatru Cesarskiego w Petersburgu dają dzisiaj w teatrze Wielkim ósme przedstawienie.

Odegrana będzie sztuka „Dawnemi czasami”.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Hugonotów” Meyerbeera z udziałem panny Lautes i p. Prevosta, którzy w operze pomienionej tak bardzo się podobali.

W partji królowej da się słyszeć p. Annę Malinowską, występującą po raz trzeci i ostatni na naszej scenie.

Utalentowana śpiewaczka udaje się bowiem za gra-

nicę, w celu dalszego kształcenia swego pięknego sopranu.

* Afisz dzisiejszy teatru Rozmaitości ogłasza sztukę Sudermana „Koniec Sodomy”.

* W teatrze Rozmaitości jutro sensacyjna sztuka Lubowskiego „Bawidelko”.

* Teatr Mały daje dzisiaj po raz 117-ty popularnego „Ptasznika z Tyrolu”.

* Wyborna krotochwila „Dom warjatów” grana będzie jutro po raz 23-ci w teatrze Małym.

Widowiska dopełni „Mąż za drzwiami”.

* Projektowane na jutro w teatrze Małym przedstawienie krotochwili „Pani Mongodin”, odłożone zostaje z powodu nagłego zasłabnięcia pani Baumnowej.

* Drugi debiut panny Gabrieli Morskiej odbędzie się w nadechodzącą sobotę w sztuce Sudermana „Koniec Sodomy”.

Panna M. odegra rolę Katarzyny Tattenberg, grywaną dotąd przez p. Czakównę.

* Na scenie teatru Wielkiego ma być wystawiony dramat d'Ennery'ego „Głośna sprawa”.

Z powyższej nowości wkrótce artystom dramatu rozdane będą role do nauki.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbywają się codziennie próby z „Mussoy” i „Klucza od zatrasku”.

Obie te sztuki złożą się na najbliższą premjere.

* W operze przygotowują obecnie wznowienie „Żydówki” Halevy'ego, która dana będzie z panną Lantes w tytułowej roli.

Eleazara odśpiewa p. Prevost.

* Onegdajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrze: Wielkim 1122, Rozmaitości 428, Małym 467 i w cyrku 243; wczoraj: w teatrze Wielkim na porannem przedstawieniu na dochód rodziny po ś. p. Kratzerze 713, wieczorem 831, w Rozmaitości 602, Małym 508 i w cyrku 732.

== Z muzyki.

(St. Ciech.) Pomimo bogatego programu, wczorajsze przedstawienie poranne na dochód wdowy i rodziny, pozostałej po ś. p. Kazimierzu Kratzerze, nie zdołało zapełnić szelnie widowni teatru Wielkiego.

A jednak artysta ten należał niegdyś do rzędu pracowników, niezbędnych prawie przy każdym koncercie, pomijając już działalność specjalną, jako korepetytora solistów opery warszawskiej.

Zajęty pracą od rana do wieczora, nie mógł on wyrobić sobie szerokiego rozgłosu i, dzięki jedynie sporej wiązance pieśni i romansów salonowych, imię jego zapisało się wyraźniej w kronice artystycznej naszego miasta.

Któż nie pamięta tak popularnego, dzięki nieporównanej interpretacji przez Filleborna, romansu „Ujrzałem raz”?

A przecież „Skrzypki—swaty” dotąd jeszcze stanowią popis młodzieńczych sopraników!

Oprócz swej działalności pomocniczej w zakresie opery, ś. p. Kazimierz Kratzer był autorem ilustracji muzycznych do kilku sztuk z repertuaru teatru Małego.

Odnaczał się w nich kompozytor również szczerocią, prostotą i darem melodji naturalnej, bynajmniej nie szablonowej.

Nie też dziwnego, że na przedstawienie wczorajsze złożyły się wszystkie czynniki teatrów warszawskich.

Teatr Mały ofiarował wesołą krotochwilę „Dom warjatów”, opera—akt czwarty „Halki”, badeł zaś popisał się swą „Wieszczką lalkę”.

Przypomniał się też i zgasły kompozytor kilku utworami, wykonanymi przez p. Annę Malinowską.

Piękny sopranik tej śpiewaczki wydzwonił piosenkę „Skrzypki—swaty”, lotnego „Walczyka”, oraz nad program mazurek Chopina.

„Halka” prawdziwie mistrzowska była p. Dawiakowska, która arcydzielo Moniuszki traktuje z prawdziwym, godnym naśladowania pietyzmem.

Obok primadonny wystąpili: panna Babińska, oraz pp.: Chodakowski, Kwieciński, Niedźwiedzki i Suszyński.

Epizod ten wśród otoczenia, złożonego z farsy i baletu, wyróżniał się powagą artystyczną, który zjednał wykonawcom z p. Dowiakowską na czele szczerze zasłużony oklask.

* Miesięczny koncert „Lutni” odbędzie się d. 25-go b. m.

W program wchodzi utwory, wykonywane po raz pierwszy: Niewiadomskiego „Siwy konik”, Żelazskiego „Morze” oraz Weinzierla „Cyganie” (baryton solo i chór, skrzypce p. S. Barcewicz i fortepian na cztery ręce).

Następnie będą odśpiewane dwie „piosenki” Polłóskiego i Niedzielskiego; a wreszcie, na listownie żądanie grona pań, „Żaby” M. Kotarbińskiego.

Drugą część koncertu zajmie śpiewane przed dwoma laty „Requiem” Verhulsta z towarzyszeniem organów oraz instrumentów dętych.

Dymisje berlińskie.

Leży przed nami stos gazet, własnych informacji i depesz o tak zwanym „przesileniu w Berlinie”, ściślej mówiąc, o podaniu się kanclerza Capriviego i ministra oświaty, hr. Zedlitz, do dymisji.

Z chaosu tego wybieramy doraźnie szczegóły ważniejsze, nie usiłując na teraz wprowadzić porządku i ciągłości historycznej w nasuwającą się mozaikę wiadomości.

Na czwartkowej radzie koronnej oświadczyli się wszyscy ministrowie, prócz hr. Zedlitz, za cofnięciem projektu szkolnego, poczem hr. Zedlitz, który, wbrew pierwotnym doniesieniom, uczestniczył w radzie korony osobiście, podał się niezwłocznie do dymisji. Inni utrzymują, że cesarz sam zaproponował odroczenie reformy szkolnej do jesieni, z czego wywiązała się dyskusja, w toku której większa część ministrów przemawiała za cofnięciem, tak że hr. Zedlitzowi, który może ostatecznie byłby się zgodził na delatę, nie pozostawało nic innego, jak podać się do dymisji.

Hrabia Caprivi, wkrótce po zamknięciu rady koronnej, wniósł również swe podanie o dymisję. Gdy cesarz podniósł na rzeczony radzie kwestję szkolną, wyrażając zdanie, iż niepodobna oprzeć się na większości, która przedewszystkiem interesy kościelne ma na oku, i wypada liczyć się z powszechną nieomal manifestacją żywiołów liberalnych kraju, hr. Caprivi zaproponował, aby decyzję co do odroczenia lub cofnięcia projektu odroczyć do ukończenia pierwszego czytania projektu w komisji. Cesarz nie zgodził się na ten półśrodek, a ministrowie go poparli. Hr. Caprivi ujrzał się przeto wtrąconym w sytuację przymusową.

Tymczasem już we czwartek wieczorem poczęły obiegać w sferach parlamentarnych kombinacje co do przypuszczalnego następcy hr. Zedlitz. Zaczęto wymieniać nazwiska: Bennigsen, Raachhaupta i naczelnika cywilnej kancelarii królewskiej, Lucanusa, protestanta.

W piątek w południe odbyła się u ministra Boetichera rada ministrów pruskich, w której nie uczestniczył już hr. Zedlitz.

*

W czwartek wieczorem, a więc w kilka godzin po owej radzie koronnej, która wywołała przesilenie ministerjalne, cesarz Wilhelm pojechał na łowy do Hubertusstocku. Pobyt na świeżem powietrzu wiosennem, zalecany przez lekarzy, jako bodziec rekonwalescencji, potrwać ma do środy.

W piątek tymczasem obradowała komisja szkolna dalej. Opozycja liberalna, wobec dymisji hr. Zedlitz, żądała odroczenia rozpraw, wskazuje hr. Limburg-Stürum imieniem konserwatystów, a baron Hue-ne imieniem centrum katolickiego oświadczyli, że niema żadnego powodu do odroczenia. Ministrowie mogą, ale nie muszą uczestniczyć w obradach komisji. Większość zachowawczo-katolicka przyjęła następnie kilka dalszych ustępów projektu, co *Nationalzeitung* nazwała „farszą”.

Tegoż samego dnia w Tivoli odbyło się zgromadzenie, na którym wolnomyślni posłowie, Munckel i Hermes, oceniali wśród entuzjazmu słuchaczy doniosłość zwrotu. Jeden z nich zauważył, że dzień 18-ty marca bywa zawsze szczęśliwym dla Prus. Nie mówiąc już o wypadkach z przed lat 44, mówca przypomniał, że d. 18-go marca 1890-go r. książę Bismark pakował swoje kufry. Stwierdziła się ponownie prawda, że korona i lud w Prusiech mają też same interesy. Głos ludu słyszany jest u góry — na razie to największa zdobycz (żywe oklaski).

Nationalzeitung uraga większości klerykałno-zachowawczej, która przedewszystkiem uważała kampanję za wygraną. Pokazało się, że cesarz dlatego tylko zezwolił na wniesienie projektu szkolnego do sejmu, ponieważ był fałszywie poinformowany o prawdziwej opinii ludu. Gazeta rzeczona podobnie, jak wszystkie organy liberalne sądzi, że projekt szkolny hr. Zedlitz bezpowrotnie jest pogrzebany. I to zapewne optymizm!

*

W sobotę już przeważało w Berlinie zdanie, że o radykalnym zwrocie ku liberalizmowi mowy niema. Kierunek pojednawczy, górujący ponad stronnictwami i usiłujący kojarzyć je wspólnym interesem ojezyczny, utrzymanym będzie i nadal. Charakter osobisty wreszta hr. Zedlitz zjednał mu tyle sympacji nawet u przeciwników, że zgodzono się na jego pozostanie w łonie rządu, gdyby tylko zrzekł się projektu szkolnego. Tego wskazuje hr. Zedlitz nie uczyni, czując, że utraciłby wiele na powadze i znaczeniu. W tym duchu dał on zapewne odpowiedź przyslanemu do siebie przez cesarza, z propozycją cofnięcia dymisji, Lukanusowi.

Przeciw domniemanym a pozytywnie dotąd nie stwierdzonym zamiarom hr. Capriviego podania się również do dymisji protestują żywo wszystkie dzieł-

niki berlińskie bez różnicy barwy, dowodząc, że kanclerz niemiecki nie piastuje żadnej teki specjalnej w ministerjum pruskim i nie ma obowiązku do solidaryzowania się z jakimkolwiek upadającym ministrem. Wogóle do soboty wieczorem przeważało zdanie w Berlinie, że wiadomość *Kreuzzeitung* o podaniu się hr. Capriviego do dymisji była conajmniej przedwczesną. X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 20-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Zarządzający ministerjum komunikacji oznajmia, że będzie postępował ze szczególną oględnością z przedstawnictwami towarzystw prywatnych, co do zatrudniania w tych towarzystwach inżynierów komunikacji i uwalniać będzie do podobnych zajęć tylko tych inżynierów, którzy przez poprzednią swoją służbę zyskali sobie prawo do szczególnych względów zwierzchności.

Petersburg 20-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Do kasy Specjalnego Komitetu wpłynęło 10,000 franków od króla rumuńskiego, a nadto od dnia 4-go do 6-go marca przeszło 57,500 rs., a w tem 25000 rs., od ziemstwa gubernjalnego twerskiego i 10,000 rs. od banku ziemskiego kijowskiego.

Libawa 20-go marca. (Tel. Ajencji półn.) — W dniu dzisiejszym miasto przyjmowało gości amerykańskich obiadem, na którym po toaście za zdrowie Najjaśniejszego Pana, przyjętym głosem „hura” i hymnem, konsul amerykański, Crawford, między innymi powiedział: „Wszystko, co w danym wypadku uczynił naród amerykański, błędnie w porównaniu z usługą, wyświadczoną trzydzieści lat temu przez Rosję Stanom Zjednoczonym przez wysłanie floty ruskiej na nasze wybrzeża, w celu podania nam pomocy w utrzymaniu naszej jedności i niezależności i w celu zagrożenia tym wszystkim mocarstwom, które zamierzały z chwalebnej flagi amerykańskiej zerwać jedną z najświetniejszych gwiazd.” W zakończeniu przemówienia konsul Crawford, podawszy rękę hr. Bobryńskiemu, oświadczył, że jemu, jako przedstawicielowi specjalnego Komitetu, zdaje ładunek „Indjan”. Hr. Bobryński odpowiedział temi słowy: „Jego Cesarska Wysokość Cesarziewicz Następca Tronu, głęboko wzruszony przyjaźnią i humanitarnymi pobudkami, jakie spowodowały taki czyn narodu amerykańskiego, polecił mi wyrazić Jego serdeczną wdzięczność ofiarodawcom i wszystkim, którzy przyjmowali udział w tym doniosłym objawie uczuć bratnich.”

PRZESILENIE W BERLINIE.

Berlin 20-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Lucanus miał podobno otrzymać od cesarza z Hubertusstocku wiadomość, że tenże powróci do Berlina już w poniedziałek. Utrzymuje się przekonanie, że Zedlitz ustąpi, a Caprivi zostanie. Sejm pruski przyjął wczoraj budżet w trzecim czytaniu. Hr. Zedlitz był podczas obrad nad budżetem wyznań nieobecny.

Berlin 20-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — W kołach narodowo-liberalnych utrzymują, że ministrem oświaty zostanie Raachhaupt. Kandydatura wskazuje jego, również jak Bennigsen, świadczyłaby o stanowczym zwrocie w polityce wewnętrznej, o czem z pewnością mowy niema. Nie większe widoki ma podsuwana kandydatura przewodczcy wolno-konserwatystów, hr. Zedlitz-Neukircha.

Berlin 20-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Hr. Zedlitz zamierza jutro wyjechać do Karlsbadu.

Berlin 20-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W poważnych kołach politycznych nie wierzą w to, aby hr. Caprivi podał się do dymisji, lub żeby cesarz ewentualnie na jego ustąpienie się zgodził.

Berlin 21-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Przesilenie w łonie rządu dotąd niezalutwane. Kanclerz Caprivi udał się wczoraj, skutkiem wezwania telegraficznego, do Hubertusstock. Termin powrotu cesarza do Berlina dotąd nieoznaczony.

Berlin 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Zapewniają, że hr. Zedlitz zastąpi Lucanus, znany antagonistą ks. Bismarka.

Monachjum 20-go marca. (Tel. pr. K. W.) — Tutejsza *Allgemeine Ztg.* przypuszcza, że ewentualnym następcą hr. Capriviego zostałby hr. Waldersee.

FIRMAN SUŁTAŃSKI

Rzym 20-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych Prinetti interpelował rząd, czy prawdą jest, że firman inwestytury kedywa Abbasa do posiadłości egipskich zalicza także Massawę i co w takim razie rząd zamierza uczynić dla obrony praw włoskich? Rudini odpowiedział, że treść firmanu nie jest mu dotąd znana. Prinetti zalecił czujność.

PODRÓŻ KRÓLOWEJ.

Londyn 20-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Królowa odplynęła do Cherbourga, z kąd uda się do Hyères. Towarzyszą jej księżstwo battenberscy.

REZYGNACJA MILANA.

Belgrad 20-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Podobno rejencja żąda zmian w uchwalonej przez skupczyńę ustawie o rezygnacji Milana, w przeciwnym razie odmówi swej sankcji.

NAPAD MURZYŃÓW.

Londyn 20-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Z Mozambiku donoszą: Sześć tysięcy murzyńców zagrożiło napadem na miasto Quilimane. Władze portugalskie zaopatrzyły wszystkich mieszkańców w broń. Gubernator Lopez d'Andrade przygotował się do obrony.

Praga czeska 21-go marca. (Tel. pr. K. W.) — W teatrze Varieté odbywa się zebranie niemieckich stowarzyszeń gimnastycznych. Z powodu pogrozek czeskich policja strzeże gmachu.

Praga czeska 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W Reichenbach spłonęła wielka przędzalnia. Sześciuset robotników zostało bez zajęcia.

Berlin 20-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Z uczestników zaburzeń ulicznych, jakich widownią był Berlin w d. 25-go 26-go lutego, skazał sąd tutejszy ośmiu, z powodu naruszenia spokojności publicznej, na karę więzienia od 15 do 38 miesięcy, resztę, z powodu zbiegowisk i oporu, na więzienie od dwóch do dwunastu miesięcy, jednego za obrazę majestatu i władzy na więzienie dwuletnie.

Berlin 20-go marca. (Tel. pryw. K. War.) — Pruska izba deputowanych ma przystąpić jutro do obrad nad ustawą o zniesieniu sekwestru z majątku króla Jerzego hanowerskiego.

Rzym 20-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Msgr. Fausti mianowany został audytorem papieżkim.

Rzym 20-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Według nowych doniesień z Suzy, przyczyną wybuchu tamtejszego była nieostrożność, z jaką służący pewnego oficera wojsk alpejskich, zamieszkałego w zburzonym domu, naruszył puszkę, w której znajdowały się przeznaczone do ćwiczeń materiały wybuchowe. Dziesięć osób zginęło, czternaście jest rannych.

Rzym 21-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Po ostatniem trzęsieniu ziemi na wyspach liparyjskich ciągle zapadają się tamże domy.

Rzym 20-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj obrady nad wyznaczeniem kredytu 180-miljonowego w ciągu lat pięciu na roboty publiczne.

Belgrad 20-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Król Aleksander zwiedzi podczas lata Berlin, Rzym i Londyn.

Belgrad 20-go marca. (Tel. pryw. K. War.) — Wczoraj obiegała następująca lista ministrów: Pasicz prezydjum; Miłoszawlewicz sprawy wewnętrzne; Dźordzewicz zewnętrzne; Wuicz finanse; Welimirowicz roboty publiczne; Pacu rolnictwo i handel; Jefrem Welimirowicz wojna; Gersicz sprawiedliwość; Nikolicz oświata i wyznania.

Filadelfja 20-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Przybyły tutaj nowe zapasy zboża, przeznaczone dla Rosji, które zostaną odesłane do Europy.

Berlin 21-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) —
Ruble w gotówce [] [] (onegdaj 204.40)
Ruble na dostawę [] [] (onegdaj 204.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Cudzoziemcovi.** — Bilety może sz. pan nabyć w warszawskim kantorze Banku państwa, w biurze Czerwonego Krzyża, we wszystkich bankach prywatnych, oraz w wielu innych miejscach. Los cały, składający się z pięciu kuponów, kosztuje rs. 5, każdy zaś kupon osobno rs. 1. Ciągnięcie odbędzie się w niedługim czasie. Bezwzględnie po losowaniu tabelę wygranych zamieścimy w Kurjerze.
 — **Panu H. M., stałemu prenumeratorem z ul. Milej.** — Przepisy, o których sz. pan wspomina, dotąd nie zostały jeszcze zatwierdzone. W każdym razie, chociaż wejda w życie, nie mogą już dotyczyć tych, którzy przedtem szkołę ukończyli, zresztą prawo wstecz nie może obowiązywać.
 — **Panu J. M. K.** — O ile wykazuje tabela urzędowa, numer sz. pana w losowaniu nie wyszedł.

GIEŁDA.

Warszawa 21-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie 204.50, co odpowiada kursowi 48.90 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały usposobienie bez zmiany giełdy tamtejszej. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49 (równia 204.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłaty i przy dość chętniej podaży waluty i niewielkim pokupie obniżyło tę cenę do 48.90 (t. j. 204.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 20 kop. przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawę z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 48.90, w końcu kwietnia r. b. po 48.90 i 48.85 i w końcu b. m. po 48.90 i 48.87½, a z odbiorem codziennym stosownie do woli nabywcy do końca b. m. w papierze drugorzędym po 48.87½.
 Waluty obce w niewielkim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 49, 48.97½, 48.95, 48.92½ i 48.90, przeważnie jednak po kursach 48.95 i 48.92½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 48.60, według ceduły. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.
 Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Londyn 9.97, na Paryż 39.90 i na Wiedeń 84.25.
 W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, przy ten-

dencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne po 98 i 97.85, względnie do wielkości odcinków. Wschodniej pożyczki II em. kupiono drobnotkę po 102.50, przy zafinowaniu po 102.50 II em. i po 103 III em. Zabrano pożyczek premjowych z r. 1866 po 220.50. Pożyczkę wewnętrzną 4% z r. 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.40.
 Za listy zastawne ziemskie 5%, starano się umieścić po 102.35 I-ej s. i po 101.65 II-ej, III, IV-ej i V-ej ser., a umieszczono kilkanaście tys. I s. po 102.20, oraz kilkanaście tys. najmłodszej serji po 101.45 i 101.40. Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102 I-ej s., po 101.75 II-ej serji, po 101.50 III-ej ser. i po 100.60 IV i V-ej ser. Poszukiwano 5% listów zastawnych m. Łodzi I-ej s. po 99.25, przy żądaniu po 98.75 trzech następnych serji, a znaleziono kilka tysięcy IV-ej serji po 98.50.
 Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 99.50. Ulokowano kilka tys. 5% listów zastawnych wileńskich po 100.30, za kilka tys. 5% listów kijowskich otrzymano po 101.
 Dziś sprzedano kilka akcji Towarzystwa kopalnianego sosnowickiego po 204, przy zafinowaniu po 206.
 W żądaniu notowano kupony celne po rs. 1.60½, marki w gotówce po 46¼.
 Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.
 Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.10 za Londyn krótki 9.97, za Paryż krótki 39.90 i za Wiedeń krótki 84.25. W. O.
 Okowita. Wiadro 100% rs. 10.85 netto. Wiadro 78% rs. 8.62⁶⁸ — 2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie bardzo słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. okowity rs. 10.93.

Dentysta Piotr Klejn — Leszno 6.

Wyjmowanie zębów przy zastosowaniu gazu rozwesalającego (dla biednych od 8—9 rano bezpl.); wprawianie, plombowanie i leczenie zębów. 1047

ADAMA SŁOŃSKIEGO

pierwszy w kraju specjalny zakład gilozerski. Ul. Mylna nr 9. 1083

**Cyrk przy ulicy Ordynackiej
Cyrk Ernesto Giniselli.**

Dziś wielkie przedstawienie składające się z nader urozmaiconego programu. Szczegóły w afiszach. 501r

WĘGIEL I DRZEWO

najlepszych gatunków.
**Skład i kantor Twarda nr 64,
Telefonu nr 478.** 414r

J. ŻELISŁAWSKI

Okulista dr Kępiński
 po przyjęciu do zdrowia rozpoczął przyjmowanie chorych. (Mazowiecka 4). 1168

— **Josef Blauschild,** właściciel magazynu towarów bławatnych, wyjechał do Paryża po zakup nowości. 510r

Dr K. MAZARAKI
 b. ordynator kliniki szpitala św. Łazarza, powrócił z zagranicy. **Chmielna 25,** do 9½ rano i 4—6-ej po poł. 1158

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **B. B. B.** — Za tak dobrą dla mnie odpowiedź najserdeczniejsze zasyłam dzięki. Co do bliższego porozumienia się, to ono nastąpi przy pierwszej okazji, naturalnie tu, gdzie przebywasz. Tymczasem raz przyjąć serdeczne moje ukłony. 1186 Nadzieja.

OGŁOSZENIA W WAGONACH DR. ŻEL. Warszawa
Ogłoszenia od rs. 25 rocznie. TREBACKA 4. 1179

„W BRAZYLII”

NOTATKI Z PODRÓŻY
 przez

ks. Zygmunta Chelmskiego.

Świeżo opuściło prasy drukarskie dzieło, zawierające notatki z podróży ks. Zygmunta Chelmskiego do Brazylii. Dzieło to obejmuje listy z podróży, dziennik z okrętu, opisy stunków brazylijskich, położenie naszych emigrantów w Brazylii i dwie nowelki na tle życia brazylijskiego osnute p. t.

Kara św. Benedetta i Ben-ti-vi.

Wydanie ozdobne, z licznymi ilustracjami w tekście. Tomów dwa. Cena 4 rs. Skład główny w Administracji „Słowa” (Mazowiecka 11 w Warszawie). — Ekspedycję dla pp. księgarzy prowincjonalnych prowadzi księgarnia Gebethnera i Wolffa. 324r

OGŁOSZENIE.

Potrzebne są od 19 Czerwca (1 Lipca) 1892 r., do wynajęcia **LOKALE** lub całe **DOMY** na użytek dla wojsk.

Życzący je wydzierżawić, zechcą składać deklaracje zapieczętowane na imię Prezesa Delegacji kwaterniczej, do wydziału wojskowego przy Magistracie m. Warszawy. 278r

**Skład Towarów Bławatnych
w ŁODZI.**

Poszukuje subiekta do detalicznej sprzedaży, gruntownie obeznanego w tej gałęzi handlu, specjalnego dekoratora wystaw sklepowych. — Pierwszeństwo mają mówiący: po rusku, polsku i niemiecku, zaopatrzeni w świadectwa i referencje. Oferty pod „A. B. 500” poczte-restante Łódź. 380r

DLA PAŃ!!!

Dla dogodności Sz. Pań otworzyłam zakład reparacji i prania gorsetów. — Najbardziej zużytym za tanią opłatą przywracam pierwotny fason i świeżość. — **Nowolipie № 8, mieszkania 11,** od Przejazdu. 428

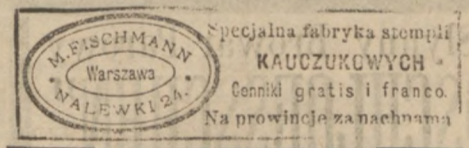
**LICYTACJA
w Lombardzie**

przy ulicy Elektoralnej № 10, rozpocznie się d. 12 (24) Marca r. b. na nie wykupione i nie prolongowane we właściwym czasie zastawy. 400R

**Syndyk masy upadłości
Stefana Baranowskiego
kupca,**

handel win, korzeni i restaurację przy ulicy Mazowieckiej pod № 1 utrzymującego, podaje do wiadomości, że z powodu spełnienia licytacji en gros towaru w sklepie i win w piwnicy, sprzedawac będzie detalicznie towary kolonjalne, araki, koniaki, likiery, wódki, wina wszelkiego rodzaju w tymże domu, oraz urządzenia sklepowe, piwniczne i gazowe, tudzież meble i wszystkie sprzęty, w pokojach gościnnych codziennie, od godziny 10-ej zrana i od 3-ej po południu, od dnia 10 (22) Marca r. b., podług spisu inwentarza, który można obejrzeć w kancelarji podpisanego. Warszawa, d. 7 (19) Marca 1892 r. Adwokat Prusiegiły

Feliks Chruszczakowski,
ulica Długa 53, 438



Woda Kolonska z etykietą zielono-złocistą.
 Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych perfumerjach i składach materiałów Aptecznych w Rossji. Żądać należy: etykiety zielono-złocistej. **Ostrzega się przed podrabianiem!**

Potrzebuję OGIERA
 dobrej budowy, zdanego do rozplodu. Wiadomość Nowo-Zielna № 51, stróż wskaże. 427

**FARBA do włosów
W. HENNA**

w Wiedniu, Orzechów Włoskich. Środek nieszkodliwy, służący do przedkiego ufarbowania włosów, głowy lub brody, na kolory: czarny, blond, ciemno i jasno kasztanowaty. — Cena za flakon wraz z przesyłką rs. 3. — **Skład Główny na Rossję**

B. AURICH,

w ST. PETERSBURGU, Kołokolnaja 18. 18r

**Do wynajęcia zaraz
Plac duży z wozowniami i stajnią
przy ulicy Aleksandrji.**

Do sprzedania: Katarynka Wiedeńska nowa, 16 sztuk grająca. — Fortepian o 6-ju oktawach, w dobrym stanie. — Zyrandole lampowe, każdy o 6-ju lampach. — Ośm kół karecjanich i meble używane. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 30, stróż wskaże. 409

OSTRYGI HOLENDERSKIE

codziennie świeże
 w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
 Wierzbowa Nr 9. 13r

BERLIN,

GUSTAW LOHSE, 45 Jägerstrasse 46

DOSTAWCA DWORU,

poleca jako najnowszy wyrób:

Perfumerie Bouquet Russe

Perfumy do chustek od nosa, Mydło toaletowe, Woda toaletowa, Sachet,

we wspaniałym opakowaniu i w najwyższej doskonałości.

Nabywać można w Warszawie: u pp. Aleksander i Marcelli, Aleksander Lipink, Ludwik w Hotelu Europejskim i Władysław Bednawski. 27R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Inżynierski Warszawskiego Okręgu Wojskowego

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) roku bieżącego 1892, o godzinie 12-iej w południe, odbywać się będzie w tymże Zarządzie jednorazowa licytacja głośna, z dozwoleńskiem składania deklaracji opieczetowanych, na sprzedaż placu zabudowanego w Warszawie na rogu ulicy Długiej i Nalewek, obejmującego w ogóle sążni kwadratowych 3449,55, ze wszelkimi na tym placu znajdującymi się budynkami po b. Warszawskich Warsztatach Artylejki.

Współubiegający się, dopełnią rzeczony licytacji przez podwyższenie sum zadeklarowanych.

Wadium dające prawo przyjęcia udziału w licytacji, oznaczonem zostało na rs. pięćdziesiąt tysięcy, które złożyć należy w gotówzinie lub papierach procentowych, przyjmujących się tytułem kaucji w przedsiębiorstwach skarbowych.

Warunki licytacyjne oraz plan sytuacyjny i opisanie zabudowań, przeglądać można w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim każdorazowo, wyjąwszy dni wolne od posiedzeń biurowych, od godziny 10-iej zrana do 3-iej po południu.

Rezultat licytacji przedstawionym będzie do decyzji Rady Wojskowej. 247r

Starożytności.

484

Bracia **HAMBURGEROWIE**, antykwaryjusze z Londynu i Amsterdamu, przybyli i zamieszkali w hotelu Europejskim, poszukują i płacą najwyższe ceny za wyroby ze złota, srebra, brązu, kości słoniowej, kryształu górnego, porcelany itp., meble, miniatury, wegdwody, gobeliny, a to XVIII wieku i dawniejsze. — Wiad. Nr 49, 1-sze piętro, lub u szwajcara hotelu.

Przyjmują od godz. 9 do 11 i od 3 do 5-tej.



Wielki i Słynny Browar Parowy
„WALDSCHLOESSCHEN”

Firma

Dr. A. BUENGER w Rydze.

Piwo Kuracyjne „Waldschloesschen.”
Oryginalny najlepszy Porter Rydzki, niczem nie ustępujący w dobroci angielskiemu. Znane ze swej doskonałości naturalne Piwo Bielawskie „Zdrowia.”

Piwo Monachijskie ciemne i Eksportowe, nie różniące się niczem od oryginalnego.

Piwo Pilzeńskie, Helenowskie z Browaru Akcyjnego K. Anstadt w Łodzi, Bock, Culmbacher, Gambrynus oraz oryginalny Porter Angielski.

Główny Skład Piwa i Porteru,

istniejący od 1870 r.

LUCZYŃSKI & SZENIC

w Warszawie, Miodowa № 3, TELEFONU 33.

UWAGA. Na każdej butelce na korku obustronnie wypalony stempel firmy naszej. Etykieta i kapsel Porteru Rydzkiego firmy Dr. A. Buenger, opatrzony herbem Państwa.

Ostrzega się przed falsyfikatami!!!

BEZ KONKURENCJI.

351

60 OBRAZÓW OLEJNYCH

starej i nowej szkoły, sprzedawane będą w dniu 23 b. m., we Środę od godziny 1-iej do 4-iej,

przez LICYTACJĘ

od cen zaofiarowanych,

w Warszawskiej Sali Licytacyjnej,

Królewska 16.

Licytacja na różnego rodzaju materiały wełniane i bawełniane od 10-iej rano. Sprzedaż z wolnej ręki codziennie od 9-iej rano do 8-iej wieczorem. 396r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., o godz. 11-iej przed poł. odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje

na wywózkę nieczystości kloacznych aparatem Bergera od dnia 1 (13) Kwietnia 1892 r. do 1 (13) Kwietnia 1893 r., z domów zostających pod zarządem Magistratu, w warunkach licytacyjnych wymienionych, od summy ogólnej rs. 135 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 386r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje

na dostawę w r. 1892, 400 sążni kubicznych russkiej miary piasku wiślanego mialkiego, dla filtrów na Koszykach, od rs. 10 kop. 40 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 387r

MUSZLIN TAUBNERA z Koła,

czarny i biały.

powszechnie uznany jako najlepszy i trzymający 3 łokcie w sztuce więcej niż inne krajowe muszliny; sprzedaje się hurtowo i detalicznie w całych sztukach

w Składzie Towarów loceiowych

S. KARPEŁOWICZA,

Gęsia 5, pierwsze piętro.

Tamże muszlin do opatrunków.

436

Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich

PŁÓCIEN

FIRMA

MOSKIEWSKI MACAZYN,

Bielańska № 7,

otrzymał świeży transport Płótna na koszule i prześcieradła do 3 arszynów szerokości. Obrusy na arszyny jak również garnitury na 24, 18, 12 i 6 osób, Ręczniki, Serwetki stołowe i deserowe, Chustki do nosa płócienne i batystowe białe i z kolorowymi szlakami, Madapolan, Szyrtyng, Webka, Kreas, Dymki, Brylantyny i inne wyroby bawełniane.

P. S.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ!

Z powodu wycofania niektórych towarów, sprzedają się niżej cen fabrycznych: Firanki, Koldry watowe i bajowe, Hafty szwajcarskie, Bieliznę Damską i Męską, niektóre gatunki Płócien, Pończochy i Skarpetki. 433

Moskiewski Magazyn, Bielańska № 7.

